

Toruń, 16 czerwca 2025 r.

Dr hab. Wojciech Knieć, prof. UMK

Katedra Ekologii Społecznej

Instytut Socjologii

UMK w Toruniu

**Recenzja w sprawie postępowania habilitacyjnego dra Mariusza Baranowskiego
w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauk socjologicznych
realizowanego na Wydziale Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu**

Uwagi wstępne

Habilitant uzyskał doktorat z socjologii w 2009 roku. Od 2013 roku pracuje na etacie naukowo-dydaktycznym na Wydziale Socjologii UAM w Poznaniu.

Wniosek habilitacyjny dotyczy osiągnięcia p.n. „Analiza wybranych obszarów dobrobytu społecznego: w stronę socjologii dobrobytu”, na który składa się 14 artykułów naukowych, wszystkie opublikowano w języku angielskim. Trzy z nich opublikowano w czasopiśmie „Economics and Sociology” wydawanym przez Uniwersytet Szczeciński. Jeden z nich opublikowano z czasopiśmie „Society Register”, którego redaktorem naczelnym jest Habilitant. Spośród tych 14 tekstów 6 z nich opublikowano w wysoko cytowanych czasopismach zagranicznych (>90% percentyl wg Scopus). Wszystkie zgłoszone jako osiągnięcie naukowe teksty zostały opublikowane w przeciągu zaledwie 8 lat (2017-2024). Sześć z tychże to teksty autorskie Habilitanta, zaś pozostałych osiem to artykuły wieloautorskie.

Ocena głównego osiągnięcia naukowego Habilitanta

Na wstępie chciałbym zaznaczyć, że Habilitant przygotował bardzo solidny autoreferat, klarownie wykładając strukturę swojego osiągnięcia, porządkując je tematycznie oraz przedstawiając treść każdego z artykułów z listy, w każdym z przypadków starając się pokazać jego wkład w rozwój dyscypliny oraz innowacyjność. Składających się na nie 14 tekstów podzielił na dwie grupy – te, gdzie dokonuje teoretycznych podwalin pod autorski pomysł socjologii dobrobytu, i te, w których rozwija ten koncept, testuje go na różnych polach (polityka społeczna, nowe media, nowe technologie, ryzyka współczesności itd.).

W pierwszym wskazanym tekście p.t. „Welfare sociology in our times”, napisanym w 2017 roku, Habilitant w pełni formuje kluczową dla swojego dorobku koncepcję „socjologii dobrobytu” jako autonomicznej subdyscypliny socjologii. Analizuje, w jaki sposób różnorodne niepewności – społeczne, polityczne i ekonomiczne – wpływają na dobrobyt jednostek i grup w kapitalistycznych społeczeństwach rozwiniętych. W tekście tym autor poddaje krytyce stan dominacji perspektywy ekonomiczno-politycznej: Baranowski argumentuje, że obecny w niej redukcjonizm pomija kluczowe aspekty społeczne, kulturowe i psychologiczne. Wartością artykułu jest rozszerzenie definicji

dobrobytu: włączenie zarówno potrzeb materialnych, jak i niematerialnych, wielowymiarowych i zbiorowych. Istotne jest zaproponowane włączenie w analizę skutki globalizacji i technologii, które wpływają na percepcję dobrobytu – zmiany w pracy, edukacji, konsumpcji, stylach życia. Podejście to pozwala na eksplorację nowych (ówcześnie) zjawisk: prekariat, instytucjonalne zmiany, różnicowanie jakości życia. Baranowski proponuje ważną zmianę paradygmatu – od polityczno-ekonomicznego redukcjonizmu ku socjologicznemu, humanistycznemu podejściu do zjawiska i wskaźników dobrobytu. Jego praca otwiera szerokie pole badawcze, łącząc teoretyczne i empiryczne aspekty funkcjonowania dobrobytu w warunkach niepewności. Uznaję tekst za udany, ważny i wnoszący nowe spojrzenie na kwestię dobrobytu. Tym samym stanowi on ważny wkład w rozwój dyscypliny.

Artykuł „Social welfare in the light of topic modeling”, opublikowany w 2023 roku, to z kolei swego rodzaju „nowe otwarcie” w badaniach nad koncepcją „socjologii dobrobytu”, głównie ze względu na resume doczasowego dorobku w tym zakresie, w moim domyśle stanowiące punkt wyjścia do kolejnego etapu budowania zrębów socjologii dobrobytu. Habilitant, wraz z współautorami, odważył się sięgnąć po nowatorskie metody analizy danych w oparciu o procesy uczenia maszynowego. Stosując metodę modelowania tematów w oparciu o algorytm LDA, przeanalizował on, wspólnie ze współautorami, ponad 10 tys. tekstów n.t. welfare state, które zostały opublikowane we wiodących czasopismach naukowych w latach 2000-2020. Wartość tekstu to po pierwsze stworzenie niemalże encyklopedycznego przeglądu badań nad społeczeństwem dobrobytu. Po drugie to de facto zbudowanie ram teoretycznych dla budowanej subdyscypliny socjologii dobrobytu. Po trzecie – to ogólna refleksja socjologiczna nad lawinowym wzrostem zainteresowania tą problematyką oraz próba wyjaśnienia tego fenomenu. Oczywiście można tu mieć uwagi co do zastosowanej metodologii badania – na przykład takiego, a nie innego wyboru 12 (przez algorytm) wątków analizy. Badacze posłużyli się bazą Web of Science, co wydaje się właściwym zabiegiem, aczkolwiek z natury rzeczy pomijającym być może ważne dla Baranowskiego tekstu publikowane po polsku. Na przyszłość warto Habilitantowi zaproponować poszerzenie prowadzonych za pomocą metody LDA analiz o inne metody i techniki, w tym jakościowe, dla poprawy trafności rezultatów (np. wywiady pogłębione z wybranymi autorami).

Kolejny artykuł p.t. “The struggle for social welfare: Towards an emerging welfare sociology.” Autor opublikował w czasopiśmie “Society Register”, którego jest redaktorem naczelnym. Niezależnie od oceny jego jakości, należy zadać pytanie – dlaczego autor nie zdecydował się puścić tego tekstu do innej redakcji? Drukowanie własnych tekstów w czasopiśmie, którego jest się redaktorem naczelnym może wzbudzać wątpliwości natury etycznej. Tym bardziej zgłaszanie go do listy osiągnięć habilitacyjnych jest nieco ryzykowne. Przejdźmy jednak do zawartości merytorycznej publikacji. Baranowski proponuje – i uzasadnia – rozwój sociology welfare, czyli socjologii dobrobytu jako autonomicznej subdyscypliny. Wskazuje, że obecne ujęcia dobrobytu (np. happiness, quality of life) są zbyt zawężone, ponieważ nie obejmują wszystkich wymiarów zaspokajania potrzeb – zarówno materialnych, jak i niematerialnych, indywidualnych i zbiorowych. Podobnie jak w tekście analizowanym powyżej, pojawia się tu także propozycja przełamania ekonomiczno-politycznego redukcjonizmu – socjologia dobrobytu ma łączyć aspekty materialne (np. redystrybucja) z niematerialnymi (np. emancypacja). Wynika to z założenia, że pełniejsze zrozumienie zjawiska dobrobytu wymaga spojrzenia wykraczającego poza ekonomię i politykę, co nie jest zbytnio odkrywcze. Baranowski wprowadza tu pojęcie *welfare scarcity* – uwidaczniające deficyt wypełniania potrzeb, szczególnie w warunkach kontraktacyjnej polityki socjalnej. Idea *welfare scarcity* została szeroko rozwinięta w artykule „Redefining the concept of disability in the United Kingdom’s conditional welfare state: Welfare scarcity approach”, który znajduje się na liście dorobku zgłoszonego do głównego osiągnięcia. To ciekawe i warte uwagi pojęcie, pokazujące antyspołeczną twarz współczesnej polityki socjalnej (np. w Wlk. Brytanii), opartej o opisywane gdzie indziej u Baranowskiej procesy utowarowienia polityk sektorowych. Tekst omawiany w tym paragrafie napisano na poziomie koncepcyjnym, bardzo brakuje za to szczegółowych analiz empirycznych – choć Habilitant odnosi się

w nim do badań własnych. Można nawet powiedzieć, że zasób empiryczny, ukazany w pozostałych artykułach umieszczonych przez Habilitanta w zasadniczym dorobku, leży niepotrzebnie odłogiem w przypadku dwóch z trzech tekstów bazowych (numer 1 i 2).

Trzy powyższe teksty, traktowane jako fundament osiągnięcia habilitacyjnego, stanowią ważny wkład w rozwój dyscypliny, w szczególności socjologii gospodarki, socjologii zmiany społecznej, wreszcie – socjologii problemów społecznych. Habilitant zbudował autorskie lub współautorskie podwaliny koncepcyjne pod subdyscyplinę „welfare sociology”, uzasadnił sens jej wyodrębnienia w nurcie ogólnym, a następnie rozwinął w postaci tekstów omawianych poniżej. Wśród nich wyróżnić można kilka powtarzających się elementów, które Mariusz Baranowski uczynił filarami socjologii dobrobytu: idea de-wzrostu i samoograniczania, bezwarunkowy dochód podstawowy, społecznie odpowiedzialna konsumpcja, czy wreszcie elementy sozoeologii (dostęp do dobrobytu warunkowany jakością środowiska naturalnego).

Kolejna grupa tekstów (4, 5 i 6), wychodząc z opisywanych powyżej ram teoretycznych, to przedstawienie postaw społecznych wobec dobrobytu i społeczeństwa dobrobytu oraz bezwarunkowego dochodu podstawowego jako kluczowego filaru Baranowskiego koncepcji *welfare state*. Po pierwsze – należy stwierdzić, że stanowią one spójną serię tekstów analizujących stosunek Europejczyków do dochodu podstawowego i funkcjonowania państwa opiekuńczego. Mimo ich niewątpliwiej wartości, nie są one pozbawione pewnych ograniczeń teoretycznych i metodologicznych, które wymagają krytycznego spojrzenia. Po drugie, co przynajmniej z satysfakcją – Baranowski podejmuje próbę zintegrowania analiz empirycznych z typologiami modeli opieki społecznej (głównie Esping-Andersena oraz ich późniejszych modyfikacji). Ujęcie to pozwala mu badać, w jaki sposób instytucjonalne ramy wpływają na postawy obywateli wobec dochodu podstawowego. Autor nie ogranicza się przy tym do zachodnioeuropejskich klasyków, ale konsekwentnie uwzględnia również kraje Europy Środkowo-Wschodniej, co czyni analizę bardziej reprezentatywną dla zróżnicowanej Europy. Bardzo dobrze, że wykorzystuje źródła danych, takie jak European Social Survey. Co trzeba jednak wytknąć autorowi – Baranowski zdaje się traktować społeczne poparcie dla dochodu podstawowego jako stosunkowo jednorodne zjawisko, ignorując jego faktyczną wielowymiarowość (np. poparcie warunkowe, ideologiczne, pragmatyczne, czy wynikające z braku zaufania do instytucji, jako strategia „*smart persistence*” itp.). Być może w przyszłości Baranowski popracuje również nad stworzeniem osobnych ram teoretycznych do analiz postaw względem idei bezwarunkowego dochodu podstawowego wśród obywateli z post-socjalistycznej części Europy, bo – sam zresztą to w tych tekstach pisze – sprawa ta wymaga osobnego podejścia. W mojej opinii te trzy teksty, wśród dziewięciu eksplanacyjno-ilustracyjnych, stanowią materiał zasługujący na wysoką ocenę jego jakości naukowej.

Kolejne dwa teksty w dorobku wskazany jako cykl zasadniczy, mianowicie *Socially responsible consumption: Between social welfare and degrowth*, oraz *Intentional degrowth and its unintended consequences: Uneven journeys towards post-growth transformations* to uzupełnienie rozważań wskazanych w pracach 1-3 o wymiar ekologiczny dobrobytu. W pierwszym z artykułów Habilitant, wraz z współautorką, zadają sobie pytanie o czy społecznie odpowiedzialna konsumpcja może stanowić element budowy społeczeństwa de-wzrostu. W tym celu zbudowana została konstrukcja analityczna, oparta o parsonowski model systemu społecznego AGIL (adaptacja, realizacja zamierzeń, zintegrowanie wewnętrzne, trwałość), w której dodano dwa dodatkowe elementy – zależność od stanu środowiska oraz rozwój technologiczny. W mojej opinii – zabieg ciekawy i naprawdę innowacyjny, gdyż umożliwia on Baranowskiemu poszerzenie perspektywy w analizie dobrobytu o elementy sozoeologiczne (Wierzbicki, Kaleta) i technohumanistyczne oraz dataistyczne (Yuval Harari). Ta formuła – co istotne – integruje socjologię konsumpcji z teorią dobrobytu środowiskowego. W drugim z tej grupy tekstów Habilitant przekonuje, że procesy de-wzrostu nie mogą być redukowane do – de

facto prymitywnej lub przynajmniej naiwnej – formuły zaplanowanych i kontrolowanych działań politycznych. Ich istota jest wielce niepewna, głównie za sprawą złożonych, zmiennych, efemerycznych praktyk społecznych. Pozornie aberracyjna redukcja wzrostu gospodarczego, przy jednoczesnym wzroście dobrobytu, może być, jak uważa Baranowski, trafniej analizowana przy pochyleniu się nad lokalnymi praktykami społecznymi oraz tzw. dual-powers, czyli tworzonymi alternatywami w stylach życia, osłabiającymi dominujące wzory zachowań. Obydwa teksty uznaję za bardzo interesujące i dobrze wpasowujące się w główny nurt badawczy Baranowskiego.

W tym duchu widzę kolejny z artykułów przedstawionych w cyklu, mianowicie - *The sharing economy: Social welfare in a technologically networked economy*. Habilitant wprowadza w nim pojęcie „technologicznie usieciowionej gospodarki” i jej wpływu na dobrobyt, bazując na analizie m.in. przypadku kierowców firmy Uber. Przykład Ubera postawiony zostaje naprzeciw oddolnym inicjatywom sieciującym pracowników i konsumentów poprzez rozwiązania cyfrowe. Wg Habilitanta usieciowiona technologicznie, tzw. współdzielona gospodarka, wbrew optymistycznym predykcjom wielu badaczy, reprodukuje może rozwiązania powielające znane z klasycznych modeli kapitalistycznych dysfunkcje, obniżające dobrobyt społeczny (niepewność zatrudnienia, niepewność dochodu, „zbójcecki podział zysków” itd.). Niestety z żalem stwierdzam, że o ile w warstwie propozycji intelektualnych artykuł zasługuje na pochwały, to pozbawienie go szerszego wymiaru empirycznego (brak analizy innych platform sharingowych) może grozić nietrafnymi generalizacjami.

Za ciekawy (ze swej perspektywy, jako badacza m.in. aktywności i aktywizacji społecznej, może nawet najciekawszy w dorobku Habilitanta) uznaję tekst p.t. *Understanding new media and participatory culture: Well-being or ill-being?*. Artykuł ten stanowi ważny głos w debacie nad wpływem cyfryzacji na kondycję człowieka. Jego wartość polega nie tylko na ukazaniu potencjału i zagrożeń od strony nowych mediów, lecz także na krytycznym podejściu do ideologii technologicznego optymizmu. Baranowski nie podpisuje się pod mitologicznym (jednobiegunowym) potencjałem e-demokracji wywodzącym się z nowych mediów. Aktywność sieciowa człowieka w taki sam sposób może wpływać na jego dobrostan, jak i pogarszać go, m.in. alienując jednostki, de-aktywizując je społecznie. Zwraca również uwagę, że uczestnictwo w kulturze cyfrowej często podlega mechanizmom kapitalistycznej eksploatacji (o czym pisali w Polsce m.in. Edwin Bendyk, czy Andrzej Szahaj) – użytkownicy nieświadomie generują wartość ekonomiczną dla korporacji medialnych, jednocześnie ponosząc koszty emocjonalne i społeczne, ale i świadomie, dobrowolnie poddają się manipulacji, odnosząc nawet z tego powodu jakiś perwersyjny rodzaj zadowolenia (Zuboff). Modele, którymi posługuje się autor, zestarzały się niestety szybko (np. modele gospodarki Mierzejewskiej z 2007 roku), choć część wniosków, szczególnie odniesiona do Jego koncepcji dobrobytu ma się całkiem dobrze. Zauważam, że tekst jest bogaty w odniesienia teoretyczne, to jednak momentami brak mu wyraźnego stanowiska – Baranowski raczej rejestruje istniejące napięcia niż formułuje jednoznaczne wnioski. W rezultacie ten, skądinąd naprawdę udany, artykuł, może sprawiać wrażenie zbyt ogólnego, a jego krytyczny potencjał – mimo trafnych obserwacji – pozostaje częściowo niewykorzystany.

Kolejne trzy teksty w dorobku Habilitanta, wskazanym jako główne osiągnięcie naukowe, dotyczą kwestii utowarowienia edukacji oraz polityki społecznej i wyłaniających z tych procesów nowych barier w dostępie do dobrobytu. Mariusz Baranowski testuje w nich korzyści poznawcze wynikające z zastosowania wypracowanej koncepcji socjologii dobrobytu oraz koncepcji *welfare scarcity* na polu polityki społecznej oraz socjologii edukacji i pedagogiki. Wspomniane teksty to: *The illiberal turn in politics and ideology through the commodified social policy of the 'Family 500+' programme*, *Redefining the concept of disability in the United Kingdom's conditional welfare state: Welfare scarcity approach* oraz *A contribution to the critique of worthless education: Between critical pedagogy and welfare sociology*. W pierwszym z nich wyłania się główna teza, iż wprowadzony w

Polsce Program 500+ to nie typowy środek budowy państwa opiekuńczego, ale przykład „pseudo-welfare” – narzędzia wzmocnienia neoliberalnej komodyfikacji relacji społecznych i osłabienia zde-towarowionych usług takich jak mieszkalnictwo czy opieka zdrowotna. W opinii Habilitanta, program ten de facto służy wzmocnieniu państwa, przysługując się cynicznym strategiom politycznym rządzących. Urynkowienie benefitów socjalnych wg Habilitanta ma charakter „illiberalny” (silne państwo +liberalna gospodarka). W drugim tekście na tapetę wzięto przypadek brytyjski – mianowicie studium przypadku: *Employment and Support Allowance* (ESA) – system oceny zdolności do pracy i sankcji, w opinii Baranowskiego prowadzący do pogorszenia sytuacji osób z niepełnosprawnością, zwłaszcza kobiet i opiekunów osób niepełnosprawnych. System ten wprowadza inne niż medyczne kryteria zdolności i niezdolności do pracy, de facto stygmatyzując niepełnosprawność oraz oferując pracodawcom luki prawne, poprzez które pojawia się możliwość uzasadnionej likwidacji miejsc pracy. W trzecim tekście autor skupia się na pokazaniu zjawiska zaniku emancypacyjnej wartości edukacji na poziomie wyższym, którą nazywa „bezwartościową edukacją” (*worthless education*). Owa „bezwartościowość” jest wywołana tym, iż edukacja staje się „gratisowa” w sensie wartości społecznej – przygotowuje jednostki do rynkowych ról, ale nie wzmacnia ich krytycznej świadomości, woli zmieniania świata, czy obywatelskiej uwagi i odwagi. Autor, w typowo marksistowskim ujęciu, pokazuje proces komodyfikacji edukacji, czyli stawania się przez nią produktem rynkowym, gdzie jej najważniejszą funkcją jest zatrudnialność absolwenta, jego skuteczne wprowadzenie na rynek pracy. Tymczasem, wg Habilitanta, edukacja stanowić powinna zasób społeczny, dobro wspólne, niepodporządkowane racjonalności kapitalistycznej. Wszystkie trzy prace oceniam wysoko, a ich wspólna wartość polega na bezkompromisowym, czasem skrajnie krytycznym, może nawet brawurowym, spojrzeniu na to, co dzieje się z formowaniem fundamentów społeczeństw w obrębie cywilizacji zachodniej. Zaczyna brakować w nich spoiwa w postaci wartości komunitariańskich, a wszechobecny populizm ubierany jest w szaty „pseudo-welfare state”. Czekam na kolejne teksty autora w tym duchu, być może pokazujące na przykład wizję dobrobytu w oczach wyborców Mentzena...

Z pozostałych tekstów cyklu pochylił się nad „*Forces of energy welfare in Central Europe: The Russian war in Ukraine as a game changer*”. Habilitant podejmuje w nim aktualną tematykę zależności energetycznej państwa (tu konkretnie krajów Grupy Wyszehradzkiej od Rosji) i jej wpływu na dobrobyt społeczny. Dobrobyt energetyczny społeczeństwa, jako konsekwencja polityki i sytuacji politycznej, jest, o czym nie trzeba przekonywać, jednym z istotniejszych elementów konstruujących dobrobyt w ogóle. Artykuł Baranowskiego wnosi pewien wkład w rozumienie, jak konflikt rosyjsko-ukraiński wpłynął na pojęcie *energy welfare* w krajach Grupy Wyszehradzkiej. Integracja makro danych z percepcją społeczną wzmacnia narrację, ale brak szczegółów metodologicznych i ilościowych ogranicza przekonujący wpływ wniosków – brak jest jasnego opisu metodologicznego dot. doboru próby, testów statystycznych i konstrukcji ankiet. Tekst interesujący, ale w mojej opinii zdecydowanie odstający in minus pod pozostałych.

Konkluzja oceny głównego osiągnięcia naukowego :

Na podstawie powyższych wniosków uznaję cykl przedstawionych publikacji, prezentowanych jako osiągnięcie p.n. „Analiza wybranych obszarów dobrobytu społecznego: w stronę socjologii dobrobytu” za osiągnięcie stanowiące istotny wkład w rozwój socjologii ekonomicznej oraz socjologii badań problemów społecznych. Co więcej - Mariusz Baranowski stworzył autorskie ramy teoretyczne (krytycznej) socjologii dobrobytu, w obrębie których zaproponował autorskie, oryginalne analizy i propozycje teoretyczne odnoszące się do wielu wątków, które tworzą koherentną i wartościową całość. Zaliczyć do nich należy m.in. ważny Jego wkład w rozpoznanie relacji między dobrobytem a ryzykami

współczesności, takimi jak kryzys klimatyczny, kryzys energetyczny, wojna w Ukrainie, a także dekonstrukcji pojęcia dobrobytu w obliczu nowych trendów w życiu społecznym oraz gospodarczym, jak np. filozofii samoograniczania i de-wzrostu, technohumanistycznego usieciowienia gospodarki i paradoksów z nią powiązanych, czy zwrotu w kierunku eko-życia. Wspomnieć trzeba o cennych studiach nad utowarowieniem edukacji oraz polityki społecznej w kontekście niesionych przez nie ograniczeń w korzystaniu z dobrobytu. Widzę tu również ważny wkład w naukowe rozpoznanie znaczenia jakości kondycji społeczeństwa obywatelskiego, poprzez włączenie tej problematyki w szeroko pojęte spektrum socjologii jakości życia. Dlatego jednoznacznie oceniam omawiane dzieło jako znaczący wkład w rozwój dyscypliny.

Ocena pozostałego dorobku naukowego, organizacyjnego i dydaktycznego Habilitanta

Pozostały dorobek naukowy Habilitanta wygląda imponująco. To 6 monografii, redakcja i współredakcja kolejnych 3 monografii, 25 tekstów w monografiach (z czego kilka wydanych przez renomowane wydawnictwa naukowe za granicą), a także 60 artykułów naukowych. Jak wskazał to autor 18 z nich tematycznie wiąże się z cyklem zgłoszonym jako główne osiągnięcie habilitacyjne. Według mnie tych publikacji jest więcej – wskazałbym osobiście 21. Wskazuje to na fakt, iż dorobek naukowy habilitanta jest spójny i budowany od czasu uzyskania stopnia doktora w sposób systematyczny, konsekwentny i uporządkowany. Dr Baranowski to badacz, który bardzo dobrze wie, jaka praca stoi przed nim, bo dobrze (precyzyjnie) zarysował horyzont swoich poszukiwań naukowych i w zasadzie nie traci czasu na eksploatację coraz to nowych pól badawczych. Biorąc całokształt osiągnięć naukowych trzeba zwrócić uwagę na następujące fakty: Habilitant posiada indeks Hirscha na poziomie $h=13$, co jest wartością poprawną, był cytowany wg Google Scholar ponad 720 razy. Jednakże liczba Jego publikacji nie przełożyła się jeszcze na zdecydowany wzrost tych indeksów. Nie ma w Jego dorobku publikacji, która przekroczyłaby 50 cytowań. Patrząc jednak na dynamikę indeksu Hirscha za ostatnich 10 lat, widać tu progres.

Z publikacji nie zgłoszonych jako osiągnięcie habilitacyjne na wyróżnienie zasługuje tekst napisany wspólnie z Markiem Ziółkowskim, na temat idei utowarowienia i od-towarowienia polityki społecznej, opublikowany w 2020 roku w „Studiach socjologicznych”. To ciekawe spojrzenie na niełatwe analitycznie zagadnienie roli państwa i samorządu w gospodarce, przełożone w tekście na studium przypadku welfare state. Ciekawy jest również rozdział opublikowany w monografii „O kulturze strachu”, p.t. „Etyka egoizmu a duch globalizacji”, który pokazuje pewien etap formowania się poglądów naukowych Habilitanta. Można by powiedzieć, że w momencie tym Baranowski rozpoczyna swoją drogę do dekonstrukcji wizji polityki społecznej państwa, opartej o instrumenty bezpieczeństwa socjalnego. Konkretnie – Habilitant zaczyna widzieć ich dysfunkcyjność w wielu wymiarach życia społecznego. Nieprzypadkowo to rok 2015, w którym ówczesny rząd zaczyna mówić o wprowadzeniu programu „500+”... Po trzecie - na miejscu Habilitanta włączyłbym z kolei tekst p.t. „Cywilizacja nierówności”, opublikowany w 2019 roku w „Atheaneum”, do listy osiągnięć habilitacyjnych. To – po pierwsze – artykuł pokazujący ewolucję poglądów Habilitanta na kwestie dobrobytu i nierówności w dostępie do niego, po drugie zaś – to wykład na temat potrzeby nowego spojrzenia na dominujący model rozwoju gospodarczego i społecznego, jego dysfunkcje i ich skutki dla społeczeństwa, a także nietrafne mechanizmy radzenia sobie nowoczesnych społeczeństw zachodnich z wyzwaniami globalizacji, w kontekście jej wpływu na dobrostan obywateli.

Jeśli chodzi o osiągnięcia naukowo-organizacyjne trzeba zauważyć, że Habilitant wziął lub bierze udział w realizacji 7 projektów badawczych, z czego jednego z nich jest kierownikiem (OPUS), jednego był kierownikiem (Miniatura), w jednym był koordynatorem części polskiej projektu w ramach

Erasmus+. Uczestniczył również jako wykonawca w dwóch projektach NCN oraz dwóch projektach realizowanych w ramach Programu Operacyjnego „Kapitał ludzki” (fundusze UE). W przypadku projektów badawczych, gdy ułożymy je chronologicznie, dostrzeżemy drogę systematycznego i konsekwentnego rozwoju naukowca – badacza: od realizatora projektów w skali regionalnej, poprzez realizatora projektów naukowych, aż po kierownictwo i koordynację dużych projektów NCN-owskich i międzynarodowych. Z tego też względu dorobek związany z uczestnictwem w projektach badawczych uznaję za satysfakcjonujący i rokujący na przyszłość.

Habilitant aktywnie włącza się w budowanie międzynarodowych sieci współpracy naukowej. Poza udziałem w projekcie badawczym w ramach Erasmusa+, odbył on w ciągu ostatnich 13 lat aż 14 wizyt studyjnych w zagranicznych ośrodkach naukowych, m.in. na uniwersytetach Stanforda i Berkeley (USA), University College London, Sapienza Università di Roma i in.

Habilitant uczestniczył aktywnie w ponad 70, konferencjach krajowych i zagranicznych, przy czym w ostatnich latach były to wszystkie ważne wydarzenia socjologiczne w Europie i w Polsce (kongresy ESA, zjazdy PTS) oraz wiele ważnych i mniej ważnych konferencji, czy seminariów. Należy jednak przyznać, że aktywność konferencyjna – krajowa i zagraniczna – jest wysoka (w ostatnich 10 latach to 2 do nawet 7 wystąpień rocznie).

Dr Mariusz Baranowski jest członkiem kluczowych organizacji socjologicznych: ESA, ISA, PTS, Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej, International Society for Quality-of-Life Studies, Zespołu Pedagogiki Społecznej przy Komitecie Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk.

Ważnym osiągnięciem organizacyjno – naukowym Habilitanta jest pełnienie funkcji redaktora naczelnego międzynarodowego czasopisma naukowego „Society Register”, wydawanego przez UAM w Poznaniu, indeksowanego w bazie SCOPUS, z cytawalnością w chwili obecnej na poziomie 2.6 wg CiteScore Trakcer, a co najważniejsze – notowanego aktualnie w 69 percentylu w grupie czasopism z dziedziny nauk społecznych (i tylko 40 pkt. MNSW...). Był on jego współzałożycielem w 2017 roku. Habilitant współtworzył również działające do chwili obecnej czasopismo naukowe „Przegląd krytyczny”. Poza tym udziela się on w redakcjach innych czasopism naukowych, m.in. Człowiek i Społeczeństwo.

Habilitant angażował się i był angażowany w różne przedsięwzięcia organizacyjne. Był m.in. pełnomocnikiem Rektora UAM ds. nauki. Aktywnie popularyzuje naukę, w tym również własne osiągnięcia badawcze, m.in. w telewizji, radio, opiniotwórczych czasopismach codziennych i tygodnikach oraz portalach internetowych. Dr Mariusz Baranowski był promotorem trzech prac magisterskich oraz siedmiu prac licencjackich.

W jego dorobku zaskakuje brak wykazania ekspertyz i raportów o charakterze eksperckim. Czyżby tak dobrze uzbrojony w wiedzę teoretyczną, podpartą stosowną empirią, badacz, specjalizujący się w tematach niesłychanie dziś nośnych politycznie i gospodarczo nie był angażowany w tego rodzaju przedsięwzięcia? A może celowo ich unika?

Konkluzja oceny pozostałego dorobku:

Dorobek naukowy dra Mariusza Baranowskiego, nie wykazany w serii osiągnięć przedstawionych jako główne osiągnięcie w procedurze habilitacyjnej, należy uznać za bogaty, aczkolwiek dopiero zyskujący aprecjację w środowisku. Habilitant konsekwentnie rozwija się badawczo, uczestnicząc w rozsądnej liczbie projektów, za to dobrej jakości. Angażuje się w tworzenie

sieci międzynarodowej współpracy naukowej. Stworzył międzynarodowe czasopismo naukowe, a szefując redakcji doprowadził je do wysokiego poziomu rozpoznawalności na rynku europejskim. Należy docenić Jego aktywność organizacyjną i popularyzatorską. Na tym tle dość skromnie wygląda jego dorobek dydaktyczny, oceniany przez pryzmat wypromowanych magistrów oraz licencjatów.

Podsumowując ten fragment recenzji uznaję, że pozostała aktywność naukowa, organizacyjna, dydaktyczna oraz popularyzatorska Habilitanta wygląda bardzo dobrze. Widzę w życiorysie naukowym dra Mariusza Baranowskiego precyzyjnie zarysowany kierunek poszukiwań naukowych, który jest konsekwentnie realizowany. To nie jest droga „budowania portfolio”, czy „miotania się po projektach i ekspertyzach”. Ja osobiście widzę tu raczej drogę akademika, w którym rośnie fascynacja możliwością dołożenia swojego wkładu do stanu wiedzy o współczesnym społeczeństwie, a w szczególności o jego wzajemnych związkach z gospodarką, rynkiem pracy oraz polityką społeczną – gospodarczą państwa. Z tego też względu uważam, że dorobek ten w zupełności spełnia wymagania stawiane osobom kandydującym do stopnia doktora habilitowanego.

Konkluzja końcowa:

Biorąc pod uwagę zarysowaną powyżej ocenę dorobku naukowego, badawczego, dydaktycznego, organizacyjnego oraz popularyzatorskiego, jak i jakość głównego osiągnięcia naukowego, a także kompetencje i potencjał ekspercki dra Mariusza Baranowskiego, stwierdzam, iż Habilitant reprezentuje cechy kwalifikujące Go do samodzielnego decydowania o kierunkach oraz metodach poszukiwań badawczych. Habilitant w zupełności spełnia wymogi stawiane osobom wnioskującym o nadanie stopnia doktora habilitowanego określone w art. 16 Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym.

Zatem wnioskuję o dopuszczenie dra Mariusza Baranowskiego do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.